

WOLNE ZWIĄZKI

Nr 2 LUTY 2023 | Cena: 1zł. | www.solidarnoscbydgoszcz.pl



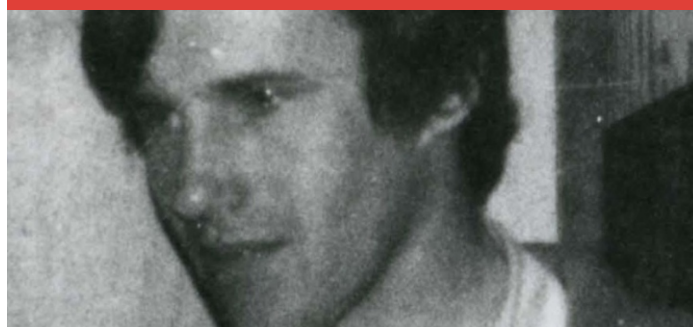
Z inicjatywy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ruszyła akcja wysyłania kartek pocztowych do Ambasady Republiki Białorusi w Polsce ws. więźniów związkowych na Białorusi. Akcja ma na celu wywarcie międzynarodowej presji na reżim Łukaszenki i uwolnienie bezprawnie więzionych białoruskich działaczy związkowych.

ROK WOJNY NA UKRAINIE



Minął rok od wybuchu wojny na Ukrainie. Zaprzyjaźniona z „Solidarnością” Konfederacja Wolnych Związków Ukrainy KVPU wydała oświadczenie podsumowujące rok walki z rosyjskim najeźdźcą. Apelują również o dalsze wsparcie w walce o pokój na Ukrainie i przywróceniu integralności terytorialnej.

PIOTR BARTOSZCZE - 39. ROCZNICA



Minęło 39 lat od tragicznej śmierci Piotra Bartoszcze - działacza rolniczej Solidarności. Pochodził z rodziny o silnych tradycjach opozycyjnych, razem z ojcem Michałem i bratem Roman współtworzył struktury NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność Chłopska” na Kujawach

POCZTÓWKA DO AMBASADY

Białoruscy związkowcy potrzebują naszej solidarności!

Z inicjatywy Biura Zagranicznego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ruszyła akcja wysyłania kartek pocztowych do Ambasady Republiki Białorusi w Polsce ws. więźniów związkowych na Białorusi.



Niezależne związki zawodowe w Białorusi są traktowane przez reżim Łukaszenki jako zagrożenie dla tamtejszej dyktatury. Przed sfałszowanymi wyborami prezydenckimi w 2020 r. presja na związkowców ograniczała się do wyrzucania z pracy czy 15-dniowych aresztów.

Na początku 2021 roku wyraźnie wzrosła presja na związki zawodowe. Pracownicy związkowi zaczęli wykrywać podsłuchy i ukryte kamery wideo w swoich biurach. W siedzibach związków zawodowych zaczęły się przeszukania i rewizje pod byle pretekstami. Konfiskowano sprzęt i demolowano wyposażenie biur.

Mamy już 2023 rok a liczba więźniów politycznych na Białorusi rośnie i dziś liczy ponad 1400 osób. Wśród nich jest ponad 30 związkow-

ców, którzy są uwięzieni i odbywają długie kary pozbawienia wolności w białoruskich więzieniach i łagrach.

Pierwszą kartkę do ambasady wysłał Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”, zachęcając tym samym do włączenia się do akcji:

– Związkowcy to nie terroryści, a prawo do legalnego strajku w obronie praw pracowniczych i obywatelskich to nie działalność wywrotowa. To fundamentalne prawa człowieka, o które walczył NSZZ „Solidarność”. Żądamy uwolnienia liderów białoruskich związków zawodowych, zaprzestania represji i poszanowania prawa do prowadzenia działalności związkowej – napisał Piotr Duda.

Represjonowanie i tłumienie działalności niezależnych związków zawodowych stanowi naruszenie elementarnych praw człowieka i praw obywatelskich.

Jak wiemy, prawo do tworzenia, funkcjonowania i działalności niezależnych związków zawodowych gwarantują zarówno akty Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i Międzynarodowej Organizacji Pracy (Białoruś jest stroną zarówno Konwencji Fundamentalnej nr 87, jak i nr 98). Reżim Łukaszenki, jak widzimy, narusza postanowienia obu aktów bez najmniejszych skrupułów. Dlatego cała związkowa społeczność międzynarodowa powinna być skoncentrowana na wyrażaniu swojego sprzeciwu i wsparcia dla represjonowanych.

Nie zapominajmy jednak o tym, że działacz związkowy w więzieniu to także po prostu człowiek w więzieniu. Skazany na oddalenie od rodziny, przyjaciół i bliskich. Skazany na strach, skazany na sytuację, która bezpośrednio zagraża jego zdrowiu

i bezpieczeństwu. Poznajcie bohaterów naszych pocztówek - bohaterów walki o niezależny ruch związkowy na Białorusi.

Yanina Malash jest zapalonym fotografem. Jest miłośniczką zwierząt i uwielbia swojego kota. Ważne jest dla Niej wychowywanie i kształcenie córki. Lubi spędzać czas na łonie natury i amatorsko uprawiać górskie wędrówki.

Siarhei Antusevich jest wielkim fanem Depeche Mode. Interesuje się genealogią, badał swoje drzewo genealogiczne zarówno od strony ojca, jak i matki. Uczestniczył w zajęciach z genealogii. Przyjemność sprawia mu uprawianie awokado w domu. Stale doskonalił swoją znajomość języka angielskiego

Aliaksandr Yaroshuk uwielbia czytać. Wolny czasu spędzał z książką w rękach. Teraz w więzieniu jest to jedyne hobby, które pozostaje mu dostępne. Jest miłośnikiem teatru. Bardzo lubię muzykę George'a Michaela. Regularnie uprawiał jogging.

Vasil Berasneu jest z wykształcenia historykiem. Jest zagorzałym miłośnikiem historii Białorusi. Lubi i na wysokim poziomie umie grać w warcaby.

Jak wysłać kartkę

Wypełnij pocztówkę treścią jaką uważasz za słuszną. Krzepiące dla uwięzionych związkowców będą na pewno słowa wsparcia, otuchy, modlitwy za nich. Możesz napisać słowa wsparcia dla niezależnych związków zawodowych na Białorusi. Może to być również okazja do wyrażenia tego co myślisz o Łukaszence i jego zbrodniczym reżimie.

Sam zdecyduj czy podpiszesz swoją kartkę imieniem i nazwiskiem czy też nie. Następnie zachęcamy do zrobienia fotografii tyłu kartki (tam gdzie samodzielnie wpisałeś treść) i wysłanie jej zdjęcia na podany niżej adres mailowy: bialorus@solidarnosc.org.pl. Fotografie wykorzystamy do wywieranie presji medialnej na rząd Białorusi.

Same kartki należy wysłać na adres: Ambasada Republiki Białoruś w Rzeczpospolitej, ul. Wiertnicza 58, 02-952 Warszawa. Kartki dostępne są w biurze Zarządu Regionu.



KONTROLA TRZEŹWOŚCI

Weszły w życie przepisy o kontroli trzeźwości pracowników

21 lutego 2023 r. weszły w życie przepisy kodeksu pracy dotyczące kontroli trzeźwości, które umożliwią pracodawcy przeprowadzenie samodzielnej kontroli obecności w organizmie pracownika alkoholu lub środków działających podobnie do alkoholu. Przepisy te zostały dodane do kodeksu pracy (art. 221c-221f, art. 221g oraz art. 221h Kodeksu pracy).



Pracodawca może wprowadzić w zakładzie pracy kontrolę trzeźwości pracowników lub kontrolę na obecność w ich organizmach środków działających podobnie do alkoholu, jeżeli jest to niezbędne do zapewnienia ochrony życia i zdrowia pracowników lub innych osób lub ochrony mienia. Poza pracownikami kontroli trzeźwości mogą podlegać także wszystkie osoby zatrudnione przez przedsiębiorcę na innej podstawie niż stosunek pracy, o czym stanowi art. 221hk.p.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wyjaśniono, że celem nowelizacji jest umożliwienie pracodawcom – w uzasadnionych przypadkach – wprowadzenia prewencyjnej kontroli pracowników na obecność w ich organizmach alkoholu lub środków działających podobnie do alkoholu.

Pracodawca zamierzający kontrolować trzeźwość pracowników powinien wprowadzić odpowiednie rozwiązania w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy albo w obwieszczeniu, jeżeli nie jest on objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu pracy.

W powyższych uregulowaniach ustala się: postanowienie, z którego wynika prawo pracodawcy do przeprowadzenia kontroli, grupę pracowników objętych kontrolą trzeźwości lub obecności w organizmie pracownika środków działających podobnie do alkoholu, sposób przeprowadzenia kontroli, w tym rodzaj urządzenia wykorzystywanego do kontroli obecności alkoholu oraz czas i częstotliwość jej przeprowadzania.

O wprowadzeniu kontroli trzeź-

wości pracodawca informuje pracowników w sposób przyjęty u danego pracodawcy nie później niż 2 tygodnie przed rozpoczęciem jej przeprowadzania.

– Organizacje związkowe mają zatem do spełnienia ważną rolę w procesie wprowadzania zakładowych uregulowań w zakresie kontroli trzeźwości w zakładach pracy na podstawie nowych przepisów kodeksu pracy. Ich zadaniem jest nie dopuścić do tego, aby kontrole miały charakter nadmiernych i, aby nie naruszały godności oraz innych dóbr osobistych pracownika. Z brzmienia przepisów wynika, że wprowadzając kontrolę trzeźwości w zakładzie pracy nie powinno się rozszerzająco interpretować przesłanek określonych w kodeksie pracy – komentuje dr Anna Reda-Ciszewska z działu eksperckiego KKNZZ Solidarność.

KOMUNIKAT PREZYDIUM KK

Prezydium KK: wzrost wynagrodzeń w szeroko rozumianej sferze finansów publicznych na poziomie nie mniejszym niż 20%



Obradujące w dniu 15 lutego w Gdańsku Prezydium KK m.in. zaopiniowało projekty rozporządzeń w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych oraz pracowników zatrudnionych w niektórych państwowych jednostkach budżetowych działających w ochronie zdrowia. Przedmiotem obrad był również projekt Komunikatu Komisji Europejskiej dot. wzmocnienia dialogu społecznego na wszystkich szczeblach UE.

Jednogłośnie przyjęto decyzję ws. opinii do projektu rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. W zgłoszonych uwagach przede wszystkim krytycznie oceniono fakt, że dopiero XIII kategoria zaszeregowania przewiduje gwarancję uzyskania wynagrodzenia zasadniczego na poziomie płacy minimalnej, która będzie obowiązywała od 1 lipca br. Oznacza to, że już obecnie ponad połowa kategorii zaszeregowania plasuje się poniżej wynagrodzenia minimalnego (w wysokości od 1 lipca).

Prezydium KK również negatywnie odniosło się do rozporządzenia Ministra Rodziny i Polityki Społecznej zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków wynagrodzenia za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w niektórych państwowych jednostkach budżetowych działających w ochronie zdrowia.

– Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nie wyraża akceptacji w sprawie wysokości wzrostu płac jedynie o 7,8% i podtrzymuje stanowisko z dnia 13 maja 2022 r., w którym postulowano wzrost wynagrodzeń w szeroko rozumianej sferze finansów publicznych na poziomie nie mniejszym niż 20% – czytamy w decyzji.

Z zadowoleniem natomiast przyjęto inicjatywę Komisji Europejskiej zmierzającą do wzmocnienia dialogu społecznego na wszystkich szczeblach w Unii Europejskiej wyrażoną w projektach: Komunikatu do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Społeczno-Ekonomicznego i Komitetu Regio-

nów (COM(2023)40) oraz Zaleceń Rady (COM(2023)38).

W projekcie Komunikatu, Komisja słusznie zauważa konieczność wzmocnienia potencjału partnerów społecznych, zwłaszcza organizacji pracowniczych, wobec wyzwań zmieniającego się świata pracy, cyfryzacji oraz przemian gospodarczych. Wsparcie rozwoju organizacji reprezentujących interes pracowników jest kluczowe, aby tym przemianom towarzyszyło porozumienie i wzajemne poszanowanie interesów wszystkich stron dialogu. Dlatego konieczne jest uruchomienie linii budżetowych Komisji służących wspieraniu projektów organizowania pracowników. Tego w projekcie Komunikatu niestety zabrakło.

Zwracamy także uwagę, że projekt Komunikatu niewystarczająco odnosi się do sytuacji dialogu społecznego w państwach kandydujących do UE, w tym w Ukrainie, która jest państwem kluczowym w przyszłej geografii UE, ze względu na swój potencjał ludnościowy, a co za tym idzie, przyszły wpływ na europejski model społeczny po akcesji.

WOJNA NA UKRAINIE

"Dziesiątki tysięcy naszych związkowców stanęło w obronie Ukrainy". KVPU rok po rosyjskiej inwazji na Ukrainę

24 lutego 2022 roku armia rosyjska zdradziecko zaatakowała nasz kraj i rozpoczęła wojnę na pełną skalę z bombardowaniem spokojnych miast i wsi oraz obiektów infrastruktury. W ubiegłym roku, od początku niesprovokowanej inwazji wojskowej Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy, w naszym kraju wyrządzono ogromne szkody. Dziesiątki tysięcy obywateli zostało zabitych, miliony Ukraińców stało się uchodźcami i przesiedleńcami, a infrastruktura społeczno-gospodarcza kraju została zniszczona: zniszczono tysiące szkół, szpitali i zakładów przemysłowych" - piszą w oświadczeniu wydanym w rok po rosyjskiej pełnoskalowej inwazji na Ukrainie członkowie zaprzyjaźnionej z Solidarnością Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych Ukrainy KVPU.

"Żołnierze armii rosyjskiej systematycznie popełniają zbrodnie: celowe zabijanie cywilów, przemoc seksualną, tortury, niszczenie ważnych obiektów infrastruktury, przymusowe przesiedlenia i deportacje, w tym dzieci. Wiele przedsiębiorstw zostało zniszczonych przez wojska rosyjskie, w wyniku czego utracono tysiące miejsc pracy. Ci z naszych kolegów, którzy zachowali pracę, pracują stale ryzykując życiem. Ponieważ rosyjscy agresorzy przeprowadzają ataki rakietowe na całej Ukrainie, wyłączają urządzenia energetyczne, odcinają kopalnie, fabryki i inne gałęzie przemysłu, zagrażając życiu i zdrowiu pracowników oraz środowisku naturalnemu. W ciągu roku ponad 200 pracowników zostało zabitych w swoich miejscach pracy przez rosyjskie ostrzały.

Dziesiątki tysięcy naszych związkowców - górników, hutników, pracowników kolei, służby zdrowia,



przedsiębiorców, nauczycieli i przedstawicieli innych pokojowych zawodów - zostało zmuszonych do opuszczenia swoich miejsc pracy, wstąpienia do Ukraińskich Sił Zbrojnych i stanąć w obronie Ukrainy. Prawie stu z nich zginęło w akcji na polu walki. Będziemy pamiętać o każdym Bohaterze, który oddał najcenniejszą rzecz - swoje życie - za wolność i niepodległość narodu ukraińskiego! Każdy Ukrainiec marzy i oczekuje pokoju na Ukrainie i robi dla tego wszystko. Żołnierze walczą na polach bitew, a robotnicy przyczyniają się do rozwoju gospodarki i ochotniczo pomagają ludziom w potrzebie.

W tym strasznym czasie Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych Ukrainy oraz jej oddziałowe i regionalne organizacje rozpoczęły aktywną działalność wolontariacką. Dzięki pomocy naszych związkowców braci i siostr z całego świata, udzielamy pomocy humanitarnej ludności regionów dotkniętych wojną, oraz rodzinom członków naszych organizacji podstawowych, pomagamy w ewakuacji ludzi z niebezpiecznych stref, dostarczamy towary do lokalnych społeczności, itp. Jesteśmy szczerze wdzięczni naszym zagranicznym kolegom związkowym za po-

moc i wzywamy społeczność międzynarodową, aby nie przestała wspierać naszego narodu, aby stanęła zdecydowanie po stronie demokratycznej Ukrainy i aby była głosem Ukraińców na różnych szczeblach!

Podkreślamy, że świat jest świadkiem ludobójstwa narodu ukraińskiego i cynicznego łamania prawa międzynarodowego przez Rosję. Ta niesprovokowana wojna została rozpoczęta nie tylko przeciwko Ukrainie. To podważa wszystko, co my, związki zawodowe, reprezentujemy - pokojową pracę, wartości demokratyczne, zrównoważony rozwój i sprawiedliwość. Nieuzasadniona inwazja armii rosyjskiej na Ukrainę zagraża nie tylko naszej wolności i niepodległości, ale także pokojowi i stabilności w Europie. Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli do pomocy Ukrainie jej obywatelom w ochronie prawa do życia!

Stańcie z Ukrainą! Pomóżcie Ukrainie wygrać tę 9-letnią wojnę, przywrócić integralność terytorialną Ukrainy i przywrócić pokój na Ukrainie!" - czytamy w oświadczeniu naszych ukraińskich związkowców przyjaciół z KVPU.

39. ROCZNICA ŚMIERCI PIOTRA BARTOSZCZE

39 lat temu w niewyjaśnionych okolicznościach zginął Piotr Bartoszcze

Wieczorem 7 lutego 1984 roku w tajemniczych okolicznościach zginął Piotr Bartoszcze – działacz rolniczej Solidarności. Pochodził z rodziny o silnych tradycjach opozycyjnych, razem z ojcem Michałem i bratem Romanem współtworzył struktury NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność Chłopska” na Kujawach.

Piotr Bartoszcze znalazł się w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa PRL już pod koniec lat 70-tych XX w. W aktach sprawozdawczych bydgoskiej bezpieki odnotowano jego działalność, m.in. w manifestacji zorganizowanej 12 lutego 1981 r. przez NSZZ „Solidarność Chłopską” pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich w Inowrocławiu oraz w przygotowaniu strajku okupacyjnego w gmachach Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Bydgoszczy i Inowrocławiu, jaki miał miejsce 16 marca. Wszystkie te działania i aktywności doprowadziły do jego zarejestrowania 21 września przez Wydział IV KWMO w Bydgoszczy do Sprawy Operacyjnego Sprawdzenia (SOS)/ Sprawy Operacyjnego Rozpracowania (SOR) krypt. „Uzdrowiciel”.

Po wprowadzeniu stanu wojennego ukrywał się wraz z ojcem i bratem, ale po kilku miesiącach zostali schwytani oraz osadzeni we wrześniu 1982 r. w Ośrodku Odosobnienia we Włocławku-Mielęcinie. 24 listopada Bartoszczowie zostali zwolnieni z internowania i wrócili do swej działalności opozycyjnej. Brali udział w drukowaniu i kolportacji podziemnego pisma „Żywią i Bronią”, a także podjęli działalność w tajnym Ogólnopolskim Komitecie Oporu Rolników.

Ich działalność nie umknęła uwadze SB, byli ciągle inwigilowani w ramach dotychczas prowadzonych



działań. Dodatkowo ich działalność została uwzględniona w Sprawie Obiektowej krypt. „Renesans” / „Mrowisko”.

Ostatecznie prokuratura orzekła, że do śmierci Piotra Bartoszcze doszło w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Po zderzeniu z nieznanym samochodem miał uciec z miejsc zdarzenia (jako kierujący pod wpływem alkoholu bał się odpowiedzialności prawnej) i wpadł do studzienki melioracyjnej (jedynej w całej okolicy). W wyniku zaklinowania w studziencie, ścisknięcia i problemów z sercem miał, według opinii prokuratury, tam umrzeć. Jeszcze w 1984 r. śledztwo zostało umorzone.

Z tym orzeczeniem nie zgodziła się rodzina Piotra Bartoszcze. Podnoszono, że prokuratura zignorowała na miejscu zdarzenia ślady innych osób. Tak samo pominięto zeznania świadków, którzy potwierdzali, że tuż przed zdarzeniem mieli kontakt z denatem i nie byli świadkami spożywania przez niego alkoholu. Działająca w podziemiu „Solidarność” powołała w 1984 r. własną komisję składającą się z lekarzy i prawników, która miała wyjaśnić sprawę śmierci Bartoszcze. Z uwagi

na brak dostępu do materiałów prokuratury, nie poczyniono dokładniejszych ustaleń.

Mimo podjęcia kolejnego śledztwa w 1990 r. nie udało się wyjaśnić sprawy śmierci Piotra Bartoszcze. Okazało się też, że próba odszukania dodatkowych informacji o inwigilacji rodziny Bartoszcze zakończyła się niepowodzeniem, gdyż 17 tomów akt Służby Bezpieczeństwa zostało zniszczonych. W konsekwencji śledztwo umorzono w 1995 r.

12 września 2016 r. śledztwo w sprawie śmierci Piotra Bartoszcze wznowił Instytut Pamięci Narodowej. W opinii, jaką dysponują prokuratorzy IPN, do śmierci przyczyniły się osoby trzecie, co wskazuje na zabójstwo Piotra Bartoszcze. Nie ma przesłanek wskazujących na kryminalne okoliczności zdarzenia. Wysoce prawdopodobne jest, iż doszło do niego ze względu na wcześniejszą działalność opozycyjną Piotra Bartoszcze.

W 2006 r. prezydent Polski Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Piotra Bartoszcze Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Instytut Pamięci Narodowej odznaczył go Krzyżem Wolności i Solidarności.

źródło: IPN/tysol.pl

Członkowie ERZ, wyganiajcie swe koncerny z Rosji!



Po roku od rozpoczęcia zbrojnej inwazji Rosji na Ukrainę, w kraju agresora wciąż zarabiają niektóre zachodnie korporacje. Europejskie rady zakładowe powinny zawstydzić swoich pracodawców.

Na liście wstydu aktualizowanej na bieżąco przez naukowców z Yale School of Management, w kategorii F – a więc tych ponadnarodowych firm, które nie zawiesiły biznesowych operacji w Rosji i nie zamierzają tego zrobić, znajdują się obecnie 242 podmioty. O ile rozumiałe jest że są tam korporacje z Chin czy innych tego typu państw, to zdumieniem może napawać obecność na tej liście firm z państw zachodniej demokracji. Europejski ruch związkowy powinien, wykorzystując m.in. instytucję europejskich rad zakładowych piętnować takie wynaturzenia.

Przypomnijmy, że już 14 marca 2022 r. NSZZ „Solidarność” skierował apel do związkowców – polskich przedstawicieli w ERZ, by aktywnie działali na rzecz wstrzymania operacji biznesowych ich firm na terenie Rosji. Od tego czasu ponad 1000

korporacji wycofało się z kraju agresora. Wciąż jednak są takie, które aktywnie zarabiają na swych operacjach w Rosji. Wśród nich są obecne na naszym rynku korporacje posiadające ERZ z polskim uczestnictwem. Na czarnej liście Yale znajdują się przykładowo: Auchan (sieć hipermarketów), Bonduelle (branża spożywcza), Faurecia (motoryzacja), Raiffeisen (bankowość), Swiss Krono (materiały drewnopochodne), Valeo (motoryzacja), Veolia (usługi publiczne), Vesuvius (materiały ogniotrwałe), Yazaki (motoryzacja).

Korporacje które pozostały w Rosji tłumaczą się w różny sposób: a to odpowiedzialnością za „swoich” pracowników w Rosji, a to produkcją dóbr niezbędnych dla obywateli Rosji do normalnego funkcjonowania (branża spożywcza) czy też obawami o olbrzymie straty związane z niemożnością sprzedania majątku pozostawionego w Rosji po wycofaniu się.

- Na przykład Auchan będący własnością francuskiej rodziny Mulliez wyjaśnia, że apolitycznym celem jest wyżywienie ludności. Ale te tłu-

maczenia są absurdalne także w ramach samej korporacji, gdyż tak „wyżywieni” rosyjscy agresorzy zabijają potem w ataku rakietowym pracownika hipermarketu Leroy Merlin w Kijowie, a więc marki też kontrolowanej przez rodzinę Mulliez – komentuje Sławomir Adamczyk, ekspert KK NSZZ „Solidarność” zajmujący się m.in. dialogiem w korporacjach ponadnarodowych.

Polscy członkowie europejskich rad zakładowych powinni wykorzystać wszelkie dostępne im środki by zniechęcać zarządy korporacji do zarabiania krwawych pieniędzy, a także reagować w sytuacjach kiedy wycofanie się firmy z interesów w Rosji zdaje się mieć charakter pozorny, co także niestety się zdarza (patrz artykuł w dzienniku Rzeczpospolita z 24 lutego nt. holenderskiego koncernu piwowarskiego).

Zachęcamy związkowców z wszystkich przedsiębiorstw prowadzących biznes zagranicą, by dokładnie przeglądali listę Yale pod kątem tego jak klasyfikowane są na niej ich firmy które przed 24 lutego 2022 r. były obecne w Rosji.